

ROBISZ TO

ŹŁE

Czy parkując w tym miejscu, zwróciłeś/łaś uwagę na to, że blokujesz lub utrudniasz przejście pieszym?

Tak wiemy, „ja tylko na chwilę” albo „jest wystarczająco dużo miejsca”. Właśnie o to chodzi, że nie jest.



Całkowite zastawienie chodnika.



Za mała odległość od przystanku. (min. 15 m)



Za mała odległość od skrzyżowania. (min. 10 m)



Niezapewnienie pieszym wolnego miejsca na chodniku. (min. 1,5 m)



Za mała odległość od przejścia dla pieszych. (min. 10 m)



Parkowanie na trawniku lub zieleńcu.



Niepotrzebne zastawienie chodnika (parkowanie po szczecińsku).



Parkowanie z dala od krawędzi jezdni.



Narażasz nas, pieszych, na niebezpieczeństwo, lub utratę przestrzeni tylko po to, by oszczędzić sobie trzech minut spaceru



Nie przyklejamy na twoją szybę trudnej do zdercia naklejki

Nie zależy nam na twoim mandacie, tylko na naszej przestrzeni



RZECZNIK
PIESZYCH
SZCZECIN

STOJAKI

Z DRUGIEJ
STRONY
LUSTRA
Całkowicie darmowe



teatr @ mały

Szczecin
blog

LEPSZY SZCZECIN

naszemiasto



Rada Osiedla
Gumieńce

Co zrobiłem źle?

- Zaparkowałem za blisko przystanku.
- Zaparkowałem na przystanku.
- Zaparkowałem za blisko przejścia dla pieszych.
- Zaparkowałem na przejściu dla pieszych.
- Zaparkowałem obok przejścia dla pieszych.
- Zastawiłem pieszym chodnik.
- Utrudniłem pieszym przejście.
- Wjechałem na trawnik.
- Wjechałem w głąb chodnika/jechałem po chodniku.
- Zaparkowałem za blisko skrzyżowania.
- Zaparkowałem na skrzyżowaniu.
- Zaparkowałem na ścieżce rowerowej.
- Zaparkowałem na martwym polu/za słupkami /na wysepce.
- Zaparkowałem w miejscu objętym zakazem.
- Zaparkowałem inaczej niż wskazują znaki.
- Inne (Jakie?)

Prawidłowa reakcja po przeczytaniu tej ulotki:

- Ja tylko na chwilę.
- A gdzie miałem zaparkować.
- I komu to przeszkadza?
- Przecież nie ma zakazu.
- No bez przesady.
- Tu i tak nikt nie chodzi.
- Przecież mogą przejść obok.
- Niech idą gęsiego.
- Ratowałem dziecko z pożaru.
- Chodnik i tak jest zniszczony.
- Trawa i tak jest rozjechana.
- Z wózkami to się spaceruje po parku.
- Po tej ścieżce i tak nikt nie jeździ.
- Nie będę chodził pół kilometra do samochodu!
- Ja tu mieszkam, więc mogę.
- Spieszyło mi się.
- Oj tam, oj tam.
- Przepraszam, przemyślę to.